

Gdy opowiadam znajomym, że właśnie wróciłam z wakacji na barce, wszyscy chcą wiedzieć co i jak. Nie wierzą, że sama sterowałam barką i że nie trzeba na to żadnych papierów. Zresztą mnie przed wyjazdem również pływanie barką wcale nie wydawało się takie proste.

Na zachodzie Europy rejsy barką po rzekach lub kanałach to od lat popularny pomysł na wakacje. Pływają paczki znajomych, rodziny z dziećmi (nawet małymi) i pary, które mają specjalne zniżki. W Polsce to wciąż nowość.



- Turystyka na barkach jest najpopularniejsza wśród Francuzów i Niemców – mówi Łukasz Żylik z [barki.pl](http://barki.pl), firmy pośredniczącej w czarterze barek. - Na barki wyjeżdża około 1000 Polaków rocznie. Niby sporo, ale to mniej niż 1 proc. całego ruchu turystycznego na barkach. Częściej od nas pływają chociażby Czesi. Nic dziwnego, że wakacjami na barce wciąż można zabłysnąć w towarzystwie.

### Penichette, czyli barka turystyczna

Trzydzieści lat temu narodziła się Pénichette, czyli turystyczna barka. Kształtem nawiązuje do klasycznych Péniche, którymi w XIX w. splewiano towary (*péniche* po francusku znaczy barka). Zanim powstała, po kanałach pływały - i zresztą nadal pływają - przerobione na barki motorówki, które jakoś nie pasują do wrocławskiego klimatu. Pénichette nie tylko fajnie wygląda, jest też bardzo wygodna. Pod pokładem można bez problemu stać. Ma przestronny salon (wygodne kanapy, spory stół), kuchnię (z pełnym wyposażeniem, lodówką, piekarnikiem, zlewem) oraz wygodne, dwuosobowe kajuty z łazienkami.

Najbardziej zaskoczyły mnie kaloryfery i wbudowany odtwarzacz CD. Czyli wbrew obiegowym skojarzeniom pływanie barką to bardziej luksusowe wakacje niż survival. Zależnie od modelu Pénichette zabiera na pokład do 12 osób.

### Dla każdego coś miłego

Całą Europę przecina sieć kanałów i wytyczonych na rzekach szlaków żeglownych. Bez patentów i uprawnień można pływać po [Francji](#), [Holandii](#), [Irlandii](#), [Włoszech](#) i [północy Niemiec](#).

Czytam listę wyposażenia barek w poszczególnych krajach. I tak, w [Bretanii](#) i na [południu Francji](#) w kuchni znajdziemy nóż do ostryg. Kieliszki do wódki są na wyposażeniu [barek w Niemczech](#). Na wszystkich barkach znajdziemy pełne komplety garnków i zastawy. W standardowym wyposażeniu jest nawet suszarka do sałaty i wazon. Poza tym leżaki. Dodatkowo można wypożyczyć rowery (42 euro sztuka).

### Sterowanie barką – prosta sprawa

Po zaokrętowaniu cała załoga przechodzi krótkie przeszkolenie. Dowiaduję się, gdzie tankować wodę, jak sprawdzić stan zbiorników (paliwa nie trzeba tankować, bo barkę dostaje się już z pełnym bakiem) i która kontrolka wskazuje poziom naładowania akumulatora. Teraz najważniejsze – sterowanie.



[barki.pl](http://barki.pl)

Na barce są dwa koła sterowe. Jedno pod pokładem (na wypadek deszczu), drugie na pokładzie - można sterować i opalać się jednocześnie. Poza tym przypominająca skrzynię biegów w automatach manetka do zmiany prędkości. Wszystko wygląda logicznie i prosto. Przekręcam kluczyk, dźwignia w przód – płyniemy. Ruch kołem w prawo – barka z lekkim opóźnieniem skręca. Manewruje się podobnie jak w samochodzie – trzeba tylko wziąć pod uwagę inercję. Są jeszcze dwa magiczne przyciski uruchamiające ster strumieniowy na dziobie. Bardzo się przydaje podczas precyzyjnych manewrów w śluzach.

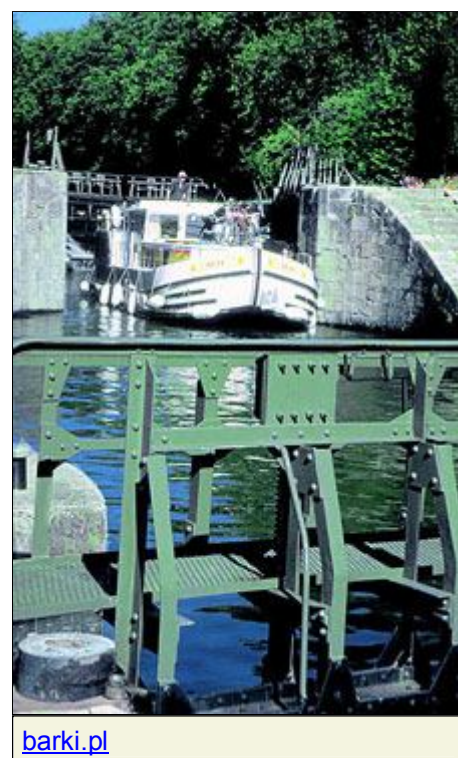
No właśnie – śluzy. Podnoszą adrenalinę i ubarwiają rejs. Przed wplynięciem mamy czekać na zielone światło i za nic nie knagować cum, czyli nie przywiązywać barki do pachołków w śluzie, bo gdy woda opadnie, można na nich zawisnąć z całą barką. Lub, co gorsza, gdy poziom wody w śluzie się podniesie - zostać na dnie. Taka porcja informacji na początku trochę przeraża, ale po nerwowym uporaniu się z kilkoma pierwszymi śluzami cała załoga przechodzi chrzest bojowy. Trzeciego dnia już dwie osoby są w stanie sprawnie przeprowadzić "akcję śluza" nie przerywając opalania pozostałym.

Przez 7 dni rejsu przepłynęliśmy 190 km i pokonaliśmy 50 śluz (!). Pływaliśmy około 5-6 godzin dziennie. Barką nie można się przesadnie rozpędzić. Dozwolona prędkość na kanałach jest raczej spacerowa – 8 km/h (na rzekach 10 km/h). Można oczywiście może popłynąć szybciej - ok. 15-20 km/h, ale przy tej prędkości fala wychłapuje wodę z kanałów, no i jest większe ryzyko uszkodzenia barki.

A za to trzeba słono zapłacić. Szkoda potrącana jest z kaucji (jest zwrotna i zależy od wielkości barki – od 600 do 1200 euro) lub pokrywa ją ubezpieczenie (kosztuje od 62-122 euro). Na szczęście przed zderzeniami i niewprawnymi ruchami steru burty barki chronią solidne, gumowe obicia i gęsto zawieszane odbijacze.

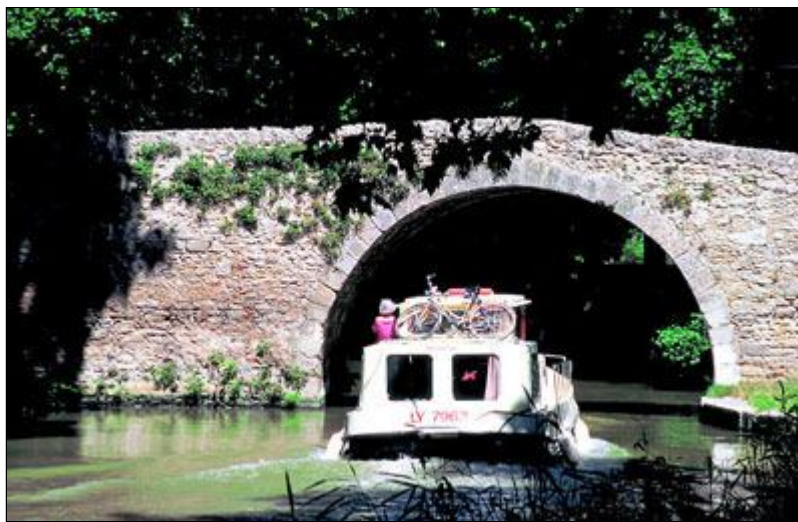
#### **Dokąd na wakacje z rodziną, dokąd ze znajomymi?**

Co poza pływaniem można na barce robić? Opalać się, podziwiać widoki za burtą, zwiedzać okoliczne miasteczka, jeździć na rowerowe wycieczki, wędkować... Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Na spokojne wakacje z rodziną lub oderwanie się od świata najlepsza jest Alzacja, [południowa Francja](#) i [jeziora Niemiec](#). Ci którzy lubią zieleni i łowienie ryb – wybierają [Niemcy](#), [Irlandię](#) i Franche Comte we wschodniej Francji. Jeżeli chcecie coś przy okazji pozwiedzać, wypożyczcie barkę na [południu Francji](#), w Wenecji lub [Holandii](#).



[barki.pl](http://barki.pl)





[barki.pl](http://barki.pl)

Najkrócej barkę można wynająć na tydzień (7 nocy na barce, czyli np. zaokrętowanie w sobotę o 14, zdanie barki w następną sobotę od 8-9). Do wyboru trasy "one way" - rejs kończymy w innym porcie niż zaczęliśmy, lub zataczające koło.

### **Barkowa lista przebojów**

- Trzy lata temu najpopularniejsze były [barki w Niemczech](#), dwa lata temu w [Holandii](#), rok temu w [Irlandii](#) – mówi Łukasz Żylik z [barki.pl](#). W tym roku zdecydowanie najpopularniejsze jest [południe Francji](#), no i [Wenecja](#). To akwen dla zaawansowanych i zbiera rewelacyjne recenzje. Choć flota w jej okolicy jest coraz większa, barki trzeba rezerwować ze sporym wyprzedzeniem. Sporą popularnością cieszy się też [Canal du Midi](#), łączący Atlantyk z Morzem Śródziemnym - czyli swoista barkowa klasyka.

### **Dokąd i kiedy najlepiej pojechać?**

[Południe Francji](#) popularne jest przez cały sezon, ale trzeba pamiętać, że w lipcu i sierpniu jest gorąco i tłoczno. W całej Francji najlepiej omijać drugi i trzeci tydzień sierpnia, kiedy wypada szczyt wakacji. Do Irlandii najlepiej wybrać się latem i wczesną jesienią. Pływając po Holandii w lipcu i w sierpniu mamy szansę trafić na jedną z licznych imprez kulturalnych organizowanych w mijanych miastach.

### **Ile to kosztuje?**

Najtaniej jest w czerwcu, wrześniu i październiku. Szczyt sezonu i najwyższe ceny przypadają na czas od 7 lipca do 25 sierpnia. Za wynajęcie na tydzień 5-osobowej Pénichette 935 zapłacimy (we [Francji](#), [Holandii](#), [Niemczech](#)) od ok. 875 do 1540 euro, za 10-osobową Pénichette 1260R (w [Irlandii](#)) od 1596 do 2660 euro. Najnowocześniejsza, siedmioosobowa Pénichette 1020 FB to wydatek od 1652 do 2583 euro.



[barki.pl](http://barki.pl)

Dodatkowe opłaty to: końcowe sprzątnięcie (44 - 78 euro), paliwo (19-25 euro/dzień), ogrzewanie i ciepła woda (2-6 euro/dzień). Transport dla załogi przy trasie "one way" kosztuje od 75-300 euro.

Są też liczne zniżki. Przy wcześniejszej rezerwacji - 5%. Czartery poza sezonem (w czerwcu i wrześniu) są tańsze o

10%. Za wynajęcie barki na dłużej niż 2 tygodnie - 5% zniżki. Poza tym 10% zniżki dla seniorów, nowożeńców i par świętujących na barce rocznicę ślubu.

Dla pary z dzieckiem do dwóch lat (lub bez) jest specjalna oferta Couple – czyli czarter barki tańszy średnio o 100-300 euro za tydzień.

### **Barki w Polsce?**

Od tego sezonu barkę można wypożyczyć również w Polsce. Dwie barki Europa pływają z Mikołajek. W następnym sezonie dołączy do nich jedna lub dwie Pénichette. Póki co Polacy raczej z tej możliwości nie korzystają.

Za to do Polski na barki wybierają się Niemcy. Tym bardziej, że w tym roku uruchomiono połączenie kolejowe z Berlina do Mikołajek.